

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 września 2016r.

Sąd Rejonowy w Kętrzynie III Wydział Rodzinny i Nieletnich

w składzie:

Przewodniczący SSR Jolanta Litwinowicz

Protokolant sekr. sądowy Agnieszka Nowicka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 września 2016r. w K.

sprawy z powództwa K. C.

przeciwko D. C.

o zasądzenie alimentów

I. Zasądza alimenty od pozwanego D. C. na rzecz K. C. w kwocie 700 (siedemset) złotych miesięcznie płatne z góry do 15 dnia każdego miesiąca do jej rąk z ustawowymi odsetkami w wypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat poczynając od 1 sierpnia 2016r.

II. W pozostałym zakresie powództwo oddała.

III. Zasądza od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Kętrzynie) kwotę 420,00 (czteryście dwadzieścia) złotych tytułem opłaty sądowej i 6,00 (sześć) złotych za wydanie tytułu wykonawczego.

IV. Wyrokowi w punkcie **I** nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

SSR Jolanta Litwinowicz

UZASADNIENIE

K. C. wniosła o zasądzenie na jej rzecz alimentów od ojca D. C. w wysokości 1000 zł miesięcznie, poczynając od 1 czerwca 2016r. Jednocześnie wystąpiła z wnioskiem o udzielenie zabezpieczenia roszczenia poprzez zobowiązanie pozwanego do płacenia na jej rzecz alimentów w kwocie 600 zł miesięcznie w czasie trwania procesu.

W uzasadnieniu pozwu podała, że nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie, ponieważ kontynuuje naukę na studiach stacjonarnych w W., na kierunku stosunki międzynarodowe. Studia rozpoczęła za zgodą i akceptacją obojga rodziców, którzy zobowiązali się, że utrzymają ją w czasie nauki. Powódka nie posiada żadnego źródła dochodu, a studiując zmuszona jest wynajmować stancję, za którą płaci 850-900 zł miesięcznie. Ponadto do kosztów utrzymania dochodzi wyżywienie, materiały na studia, koszty dojazdu do domu rodzinnego, zakup odzieży, środków higienicznych i kosmetyków. Podniosła, że do marca 2016r. ojciec wspierał ją finansowo, jednak w kwietniu 2016r. oświadczył, że nie będzie jużłożył na jej utrzymanie. Od tego czasu nie przekazuje powódce żadnych pieniędzy (k. 2-3).

Na rozprawie w dniu 13 września 2016r. K. C. domagała się zasądzenia alimentów w kwocie 800 zł miesięcznie (k. 54).

D. C., w odpowiedzi na pozew częściowo uznał roszczenie powódki, a mianowicie do kwoty 400 zł miesięcznie.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew podał, że nie jest w stanie płacić alimentów w wysokości 1000 zł miesięcznie, ponieważ jest osobą bezrobotną, bez prawa do zasiłku, podejmującą różne prace dorywcze i sezonowe. Dotychczas dobrowolnie wspierał finansowo powódkę w ramach swoich możliwości finansowych. Przekazywał tygodniowo powódce 200-300 zł, oprócz tego opłacał rachunki telefoniczne, wykupywał recepty i pokrywał koszty prywatnych wizyt lekarskich powódki. W okresie od stycznia do marca 2016r. pracował za granicą, gdzie zarobił 8000 zł, z czego 5000 zł przekazał powódce na jej utrzymanie (k. 24-25,35).

Na rozprawie w dniu 13 września 2016r. D. C. uznał powództwo do kwoty 450 zł miesięcznie (k. 54).

Sąd ustalił, co następuje:

K. C. kontynuuje naukę w systemie dziennym, jest studentką II roku kierunku stosunki międzynarodowe na Uniwersytecie (...). Koszt własnego utrzymania oszacowała na kwotę początkowo ok. 1800zł a ostatecznie 1500 zł miesięcznie, na co składa się: koszt wynajęcia pokoju w W. - 800 zł, wyżywienie 300-400 zł, środki czystości -100 zł, bilet miesięczny- 140 zł, koszty ksera 50-100zł. Dodatkowo jest ubezpieczona w (...), składkę na ubezpieczenie w wysokości 150 zł miesięcznie pokrywa matka powódki (k. 40v,54v). Ponadto powódka leczy się z powodu alergii, jest pod opieką poradni neurologicznej oraz leczy się u ginekologa (k.50-52). Koszty leczenia określiła na kwotę 68 zł miesięcznie (k. 40v).

D. C. z zawodu jest mechanikiem urządzeń przemysłowych. W okresie od 17 grudnia 2015r. do 28 czerwca 2016r. był zarejestrowany w Powiatowym Urzędzie Pracy w K. jako bezrobotny, nie pobierał zasiłku (k. 22). Podejmuje prace dorywcze w budownictwie oraz prace sezonowe za granicą. W marcu 2016r. wrócił z Holandii, gdzie pracował przez okres 7 tygodni. Następnie w lipcu 2016r. ponownie wyjechał do pracy za granicą. Miał pracować do końca września 2016r., jednak umowa o pracę została rozwiązana.. Pozwany zamieszkuje w K. wspólnie z konkubiną, która ponosi koszty utrzymania mieszkania (k. 54v-55). Pozwany na utrzymaniu ma tylko powódkę.

Postanowieniem z dnia 4 sierpnia 2016r. w sprawie III RC 174/16 Sąd Rejonowy w Kętrzynie udzielił zabezpieczenia w ten sposób, że na czas trwania procesu zobowiązał pozwanego D. C. do łożenia tytułem alimentów na rzecz powódki kwoty 500 zł miesięcznie, płatne z góry do 10 każdego miesiąca poczynając od 1 sierpnia 2016r. (k. 39).

Sąd, zważył co następuje:

Zgodnie z treścią art. 133§1 kro rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania.

Zakres potrzeb dziecka, które winny być zaspokojone przez rodziców wyznacza również treść art. 96 kro, według którego rodzice obowiązani są troszczyć się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka i przygotowywać je należycie do pracy dla dobra społeczeństwa odpowiednio do jego uzdolnień. Zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego (art. 135§1 kro).

Z powyżej cytowanych przepisów jednoznacznie wynika, iż na pozwanym ciąży finansowy obowiązek łożenia na rzecz powódki, która obecnie nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego przy orzekaniu o obowiązku alimentacyjnym rodziców wobec dzieci, które osiągnęły pełnoletność brać należy także pod uwagę, czy wskazują one chęć dalszej nauki oraz czy ich osobiste zdolności i cechy charakteru pozwalają na rzeczywiste kontynuowanie przez nie nauki (por. orzeczenie SN z 14.11.1997r. III CKN 257/97).

Bezsporne jest, że powódka nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie i nie posiada majątku, wobec tego oboje rodzice obowiązani są do przyczyniania się do łożenia na jej utrzymanie.

Rozpoznając niniejszą sprawę Sąd uznał, że sytuacja majątkowa oraz możliwości zarobkowe pozwanego pozwalają mu płacić alimenty na rzecz powódki w wysokości 700 zł miesięcznie. Pozwany podejmuje prace dorywcze w budownictwie i wyjeżdża do prac sezonowych za granicą, zatem posiada środki finansowe na zabezpieczenie kosztów utrzymania powódki. Pozwany nie ponosi kosztów utrzymania mieszkania, ponieważ mieszka wspólnie z konkubiną, która opłaca wszystkie rachunki. Otrzymuje również wsparcie od swoich rodziców (k.55).

Pozwany zadeklarował córce, jeszcze przed rozpoczęciem przez nią studiów, że będzie wspierał ją finansowo w tym okresie. Podjął taką decyzję wspólnie z matką powódki, zatem liczył się z tym, że w ciągu najbliższych kilku lat wydatki związane z utrzymaniem powódki na studiach będą wysokie. W tamtym okresie sytuacja majątkowa pozwanego kształtowała się na podobnym poziomie co w czasie orzekania w niniejszej sprawie. Pozwany utrzymywał się głównie z pracy za granicą i podejmował prace dorywcze w budownictwie. Pracował za granicą w marcu 2016r., ponownie w lipcu 2016r. wyjechał do pracy w Holandii. Do marca 2016r. dobrowolnie łożył na utrzymanie powódki. W miesiącu październiku i listopadzie 2015r. pozwany przekazał powódce odpowiednio 400 zł i 500 zł, w miesiącu grudniu 2015r. przekazał kwotę 200 zł, zaś w lutym przekazał powódce już kwotę 3000 zł. Następnie, w marcu 2016r. przekazał powódce kwotę 1500 zł. Od kwietnia 2016r. przestał łożyć na jej utrzymanie. Powódka sugeruje, że to dlatego, że zdecydowała się ona zeznawać w sprawie rozwodowej swoich rodziców.

Pozwany realizuje obowiązek alimentacyjny w kwocie 500 zł określony postanowieniem o zabezpieczeniu, ponadto posiada środki w wysokości 1000 zł celem zabezpieczenia przyszłych alimentów (k 54v).

W okolicznościach faktycznych rozstrzyganej sprawy uznać należało, że zdolności powódki, jej chęć do dalszej nauki nie powinny się spotkać z odjęciem jej pomocy materialnej ze strony pozwanego tym bardziej, że matka powódki systematycznie wspiera córkę. Powszechnie wiadomo, że koszty utrzymania studenta poza miejscem zamieszkania są wysokie. Powódka kontynuuje naukę w systemie dziennym w W., zatem potrzebuje pieniędzy na bieżące utrzymanie oraz koszty związane z nauką jak. np. wynajęcie stancji, zakup książek, wyżywienie czy też ubranie. Potrzeby powódki są duże i pozwany winien wspierać w tym powódkę. Tym bardziej że powódka wykazuje chęci dalszej nauki, osiąga -co należy podkreślić - bardzo dobre wyniki w nauce, stara się zdobyć wyższe wykształcenie. Pozwany nie kwestionował wysokości kosztów utrzymania powódki.

Zdaniem Sądu, pozwany nie przedstawił w niniejszej sprawie realnego obrazu własnej sytuacji majątkowej oraz możliwości zarobkowych. Nie określił wysokości dochodów jakie otrzymuje z prac dorywczych. Starał się przedstawić Sądowi swoje możliwości zarobkowe w gorszym świetle. Pozwany sugerował nawet, że nie będzie już wyjeżdżał do pracy za granicą a podejmie pracę w K. za najniższe wynagrodzenie (k.55). Zdaniem Sądu, takie zachowanie pozwanego zmierzało przede wszystkim do takiego przedstawienia swoich dochodów aby doszło do ustalenia jak najniższych alimentów. Należy w tym miejscu jeszcze zaznaczyć, że pozwany nie jest osobą nieporadną, nie ma większych problemów zdrowotnych (leczy się jedynie z powodu nadciśnienia tętniczego, k. 53), zatem jest w stanie podjąć pracę, utrzymać się samodzielnie i realizować obowiązek alimentacyjny wobec powódki. Pozwany przedłożył zaświadczenie, że jest bezrobotny i nie ma dochodu a bezsporne jest, że w tym czasie osiągał dochody z pracy za granicą. Nawet w odpowiedzi na pozew podał, że od stycznia do marca 2016r. pracował za granicą, gdzie zarobił 8000 zł, z czego 5000 zł przekazał powódce tytułem alimentów (k.24 verte).

Sąd, dał wiarę zeznaniom powołanego w sprawie świadka M. C. i również na nich oparł stan faktyczny w sprawie. Powołany świadek przedstawił Sądowi obraz sytuacji majątkowej i życiowej powódki oraz możliwości zarobkowych pozwanego (k. 41).

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania zasądził alimenty od pozwanego na rzecz powódki w kwocie po 700 zł miesięcznie, poczynając od 1 sierpnia 2016r.

W pozostałej części Sąd powództwo oddalił, bowiem uznając, że żądana przez powódkę kwota alimentów jest wygórowana(pkt. II wyroku). Alimenty zasądził poczynając od 1 sierpnia 2016r. albowiem pozwany wcześniej dawał powódce pieniądze i to w znacznej kwocie. Przyjmując, że kwota ta była wystarczająca, przy rozsądnym

gospodarowaniu co najmniej do końca lipca 2016r. Matka powódki systematycznie łoży na jej utrzymanie 500 zł miesięcznie, opłaca składkę na dodatkowe ubezpieczenie powódki w wysokości 150 zł miesięcznie oraz dokonuje zakupów gdy odwiedza powódkę w W. (k. 40v,41v), zatem alimenty od pozwanego w wysokości 700 zł miesięcznie zabezpieczą znaczną część kosztów jej utrzymania. Sąd ocenił, że w ten sposób koszt utrzymania powódki będzie rozłożony na obydwój rodziców, a powódka jako osoba studiująca w systemie dziennym potrzebuje zapewnienia stabilizacji finansowej na czas trwania nauki.

Na podstawie art.113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2016r. poz. 623 jt.) w związku z art. 98 kpc Sąd zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 420 zł tytułem opłaty sądowej i 6 zł za wydanie tytułu wykonawczego. Pozwany jako strona przegrywająca proces winien ponieść koszty procesu, od których powódka była zwolniona z mocy ustawy. W ocenie Sądu, sytuacja majątkowa i możliwości zarobkowe pozwanego pozwalają mu na pokrycie tych kosztów. O kosztach zastępstwa procesowego nie rozstrzygał z uwagi na brak wniosku pełnomocnika powódki w tym zakresie.

Na podstawie art. 333§1 pkt. 1 kpc wyrokowi w pkt. I nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

SSR Jolanta Litwinowicz